

Maciej Jabłoński

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

INSPIRACJE FREINETOWSKIE W PRACY Z OSOBAMI Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ¹

Wprowadzenie

Zgodnie z reinterpretacją myśli Lwa S. Wygotskiego dokonaną przez Ann L. Brown i Robertę A. Ferrarę uważają, że „sfera najbliższego rozwoju jest mapą obszaru gotowości dziecka, ograniczoną na niższym końcu przez obecny poziom umiejętności, na wyższym końcu przez poziom umiejętności, które dziecko może osiągnąć w najbardziej korzystnych warunkach. Żądanie L.S. Wygotskiego, aby wychowanie było ukierunkowane raczej na wyższą granicę niż spętane przez granice niższą, ma głębokie implikacje dla diagnozowania i instruowania wszystkich dzieci. Ale szczególnie ważne dla dzieci opóźnionych” (1994, s. 37). To właśnie osoby z niepełnosprawnością intelektualną (choć nie tylko) wymagają ze względu na swoją niesprawność, szerokiego, horyzontalnego podejścia edukacyjnego, jak i terapeutycznego. Pozwoli to na wspólne poznanie i opanowanie kompetencji do jak najpełniejszego funkcjonowania w otaczającej rzeczywistości.

Zdaniem Celestyna Freineta, rozwój człowieka powstaje nie tylko dzięki intelektowi, ale i przez emocje i instynkty. Jak również akcentują to mocno badaczki i propagatorki koncepcji freinetowskiej Ewa Filipiak i Halina Smolińska-Rębas pisząc, że rozwój „dokonuje się niejako całą osobowością - w dużej mierze intuicyjnie, drogą stałych poszukiwań i stałego eksperymentowania. Realizując subiektywny proces rozwoju, jednostka mobilizuje – aby mógł dokonać się jej normalny wzrost – pewien potencjał sił życiowych, które Freinet nazywa mocą życiową” (Filipiak, Smolińska-Rębas 2000 s. 130). Owa „moc życiowa”, o której pisze C. Freinet, daje wysokie poczucie jakości życia. Gdzie w odniesieniu do przedstawianego w tekście podmiotu, jakim są osoby z niepełnosprawnością intelektualną, koncepcja Freineta

¹ Inspiracją do nadania takiego tytułu stała się książka pod redakcją Aleksandry Semenowicz, Hanny Solarczyk-Szwec, Agaty Szwech (red.) *Inspiracje pedagogią freinetowską. Tom 1 - Studia, źródła, wspomnienia dedykowane Halinie Semenowicz*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 2014.

bliska jest między innymi idei jakości życia Roberta L. Schalocka, dla której kluczowymi kwestiami jest kontrola nad środowiskiem i stabilizacja życiowa, także uczenie się podejmowania decyzji i dokonywanie wyborów. Jak również możliwość rozwoju osobistego, relacji społecznych i zadowolenia z własnego życia (zob. Schalock 2000, 2002). Koncepcje Freineta i Schalocka osadzone są mocno w paradygmacie pedagogiki humanistycznej, która przejawia się w nowym spojrzeniu na rzeczywistość społeczną i kulturową, w przyzwoleniu na wielość badawczych interpretacji, wielość strategii (zob. Milerski i Śliwowski 2000). Odnośnie pedagogiki specjalnej, która w swoich rozważaniach teoretycznych, jak i działaniach praktycznych zajmuje się między innymi osobami z niepełnosprawnością intelektualną, pojawiło się w wiele prób wyłaniania się paradygmatów szczegółowych, które wpisują się w nowoczesną orientację humanistyczną. Jednym z nich jest subparadygmat społeczny niepełnosprawności (zob. Chrzanowska 2015, s. 406-407).

Założeniem podejścia społecznego do problemu niepełnosprawności – jak pisze o tym między innymi Amadeusz Krause – jest opozycja do stanowisk medycznych i biologicznych. Koncertują się one na znajdowaniu rozwiązań, umożliwiających nie tylko w miarę bezproblemową koegzystencję, ale również egzystencję (zob. Krause, 2010, s. 188). Tu według mnie uwidacznia się psychologia C. Freineta, która pociąga za sobą doniosłe konsekwencje pedagogiczne. „Uniwersalny mechanizm uczenia się, przyswajania wiedzy, dochodzenie do praw i norm funkcjonujących w świecie opiera się właśnie na doświadczeniu, aktywnym i twórczym eksperymentowaniu, wychodzeniu poza dostarczone informację” (Filipiak, Smolińska-Rębas 2000, 130). W takim rozumieniu freinetowskiego uniwersalnego mechanizmu uczenia, dostrzegam szansę na podnoszenie szeroko rozumianych kompetencji edukacyjnych u osób z niepełnosprawnością intelektualną. Jednocześnie widzę konieczność przenoszenia z większym natężeniem myśli Celestyna Freineta na grunt pedagogiki specjalnej. Wyrażam nadzieję, iż poniższy tekst jest właśnie taką próbą.

Wokół idei Celestyna Freineta

Celestyn Freinet proponuje konkretne techniki pedagogiczne i wychowawcze, z których każda opiera się na aktywności twórczej, wymaga takiego sposobu organizowania edukacji, który polega na wychodzeniu od poziomu aktualnych doświadczeń i wiedzy człowieka. Pisze o tym: „...nie bądź ani zatwardziałym tradycjonalistą, ani też pochopnym nowatorem polującym na przygody. Szukaj razem z nami technik praktycznych, rozsądnych i elastycznych. Dostosuj je razem z nami w trakcie zbiorowego doświadczenia, uczynj je własnymi, aż wyciśniesz na nich ślad własnej stopy i własnego

temperamentu. I wtedy razem z nami możesz z entuzjazmem i pewnością ruszyć w radosny marsz ku przyszłości” (Freinet 1976, 92).

Jak widzimy, pedagogika freinetowska jest w swym założeniu pedagogiką otwartą, świadomie elastycznie podchodzi do różnych idei i propozycji oglądu świata człowieka. Tak też trzeba ją traktować, czerpać z niej inspiracje dla wzbogacenia systemu wychowawczego, który powinien być systemem otwartym. Zgodnie z freinetowską sugestią, należy wprowadzać na miejsce metod tradycyjnych, różnorodne zajęcia pozwalające maksymalnie uaktywnić każdego ucznia. W tak rozumianej pedagogice, każdy nauczyciel może wybrać dla siebie coś zajmującego i potrzebnego do wykorzystania w pracy z uczniami. Wywodzące się z idei humanizmu podmiotowe traktowanie uczniów w procesie edukacji „wymaga od nauczyciela właściwych interakcji opartych na dialogu oraz postaw akceptacji. Takie postawy powinni także kształtować u uczniów. Wówczas ułatwi to wzajemne kontakty, interakcje, wzmocni poczucie wartości tych, którzy w różnym czasie trafiają do szkoły. Podmiotowość w procesie kształcenia odnosi się też do osoby nauczyciela. Wyraża się ona w swobodzie i samodzielności doboru celów, treści, strategii edukacyjnej, metod, form i środków dydaktycznych, czyli w ich kompetencjach zawodowych” (Muchacka 2010, s. 31).

To właśnie myślenie dla Freineta jest innowacją w procesie kształcenia, a cała reszta jest wspomagającym dodatkiem. Dawanie ludziom (nie wykluczając ludzi z niepełnosprawnością intelektualną) możliwości poznawania, doświadczania świata i stawianie na ciągły rozwój funkcji poznawczych jest podstawą wszelkiej zdrowej działalności, swoistej adaptacji twórczej jednostki, stawiania się, urządzania się w otaczającej rzeczywistości. Doświadczenie zdobywane po omacku, poprzez budowanie swoich własnych strategii, gdzie wszelkie udane próby jednostki dokonywane w toku tego doświadczenia powtarzają się automatycznie tak długo, aż przerodzą się w trwałe reguły życia, a następnie w techniki życia (por. Filipiak, Smolińska-Rębas 2000). To między innymi osoby z niepełnosprawnością wymagają bardzo atrakcyjnych zajęć, które winny odpowiadać na ich zapotrzebowania ruchu, wyładowania energii, realizacji konkretnych zadań praktycznych, działania, zabawy, radości, śmiechu, spontaniczności, jak i chwilowego "odcięcia się" od domu, rodziny. To freinetowskie doświadczanie po omacku daje szansę na samodzielny rozwój. „Pozwólcie dziecku – jak pisał Freinet - doświadczać po omacku, wydłużać swe korzenie, eksperymentować i drażyć, dowiadywać się i porównywać, szukać w książkach i materiałach źródłowych, zanurzać swą ciekawość w kapryśnych dziedzinach wiedzy, pozwólcie mu wyruszyć w podróżę odkrywczą – czasem trudne – ale pozwalające znaleźć taki pokarm jaki będzie dla niego pożywny” (Freinet 1976, s. 99).

Techniki pracy szkolnej

Pisząc o technikach pracy szkolnej C. Freineta z perspektywy osoby, która próbowała/próbuje je „przetransportować” jako terapeuta na rzeczywistość dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną, na myśl przychodzi mi słowa Viktora Frankla: „Nie gońcie za sukcesem – im bardziej ku niemu dążycie czyniąc z niego swój jedyny cel, tym częściej on Was omija. Do sukcesu bowiem, tak jak do szczęścia, nie można dążyć; musi on z czegoś wynikać i występuje jedynie jako niezamierzony rezultat naszego zaangażowania w dzieło większe i ważniejsze od nas samych lub efekt uboczny całkowitego oddania się drugiemu człowiekowi. Szczęście po prostu musi samo do nas przyjść i to samo dotyczy sukcesu: sukces „przydarza się” nam, kiedy o niego nie zabiegamy” (Frankl 2016, s. 17).

Takie właśnie założenie opiera się na rozumnym wykorzystaniu zainteresowań danego człowieka i zaspokojeniu jego potrzeb rozwojowych. Warunkuje to dobór środków, narzędzi i technik, które pozwolą na osobisty udział w kształtowaniu własnej osobowości. To Freinet zamiast tradycyjnego nauczania podręcznikowego opartego na autorytecie nauczyciela wprowadził nowe oryginalne formy pracy szkolnej, które nazwał "technikami szkolnymi". Do podstawowych technik należą: 1) swobodne teksty, drukarnia i gazetka szkolna, traktowana jako podstawa do nauki języka ojczystego, jako źródło poznania dziecka, a także jako punkt wyjścia do rozwoju jego nowych zainteresowań; 2) różnorodne formy ekspresji jako podstawowa forma wychowania estetycznego, a jednocześnie środek terapeutyczno-redukacyjny; 3) wymiana gazetki szkolnej i korespondencja międzyszkolna jako nowe formy kontaktów społecznych; 4) doświadczenia poszukujące będąca podstawą samodzielnej pracy uczniów w zakresie matematyki, nauk przyrodniczych, geografii i historii ale również problemów społecznych; 5) nowe formy planowania, kontroli i samokontroli oraz oceny pracy dzieci. Poprzez naturalny samorząd uczniowski, spółdzielnię klasową jako zasadę wychowania moralnego i społecznego (por. Freinet 1976, Semenowicz 1980).

Jak wynika z przedstawionych technik, dominującymi elementami freinetowskiej koncepcji jest organizowanie dzieciom szerokich kontaktów z bliższym i dalszym środowiskiem społecznym, przyrodniczym i kulturalnym w celu rozbudzenia ich zainteresowań i twórczej ciekawości oraz umożliwienie im aktywnego udziału w życiu. Także wychowanie społeczne, które realizowane jest przez pracę zorganizowaną w samorządnym spółdzielczym zespole. Duży nacisk C. Freinet kładzie na samodzielną pracę uczniów, która składała się przede wszystkim z doświadczeń poszukujących, eksperymentowania, rozwiązywania problemów w zakresie wszystkich przedmiotów

nauczania. Ogromną rolę przykładał do formy swobodnej ekspresji, którą z sukcesem włączał w proces nauczania i wychowania, gdzie na plan pierwszy wysuwała się ekspresja słowna, swobodny tekst i poezja, które Freinet uważał za najskuteczniejsze środki kształcenia języka (por. Freinet 1976, Semenowicz 1980).

W kontekście niniejszego tekstu przedstawię jedną z ważniejszych form pracy, jaką jest **doświadczenie poszukujące**. Jest to technika uczenia się przez szukanie, odkrywanie, rozwiązywanie problemów, wykorzystanie różnych narzędzi i urządzeń. Freinet w swojej koncepcji uwzględniał naturalne sposoby zdobywania wiedzy. Ludwik Bandura uważał, że „(...) szkoła nie może hołdować indywidualnym zachciankom dziecka, bo to byłoby oszukiwanie go co do wymagań życia i wytworzyłoby u niego brak zrównoważenia ze środowiskiem społecznym” (Bandura 1957, s. 9). Jest to rozsądny i z drugiej strony specyficzny styl pracy nauczyciela z dzieckiem, uwzględniający to, że dziecko w systemie freinetowskim wyraża siebie w tym, co robi, jakby za pomocą swego własnego języka, który może nie zawsze jest w pełni komunikatywny, ale który podejmuje próbę wyjaśnienia w takim stopniu, w jakim wymaga tego otoczenie. Aleksander Lewin twierdził, że podstawy „technik doświadczeń poszukujących” odnajdujemy w koncepcji w tzw. „psychologii wrażliwości na świat”, której kluczowym pojęciem jest doświadczenie zdobywane „po omacku” (zob. Lewin 1986 s. 112). „(...) przypadkowe natrafienie przez dziecko, w trakcie samodzielnych doświadczeń i samodzielnego działania na różne przedmioty i zjawiska, a także na odkrycia cech ludzi, zwierząt, roślin i przedmiotów za pomocą zmysłów wspieranych intuicją i przeżyciami emocjonalnymi (szczególnie zainteresowanie i motywacja). Wyższą formą jest <<doświadczenie poszukujące>>, w którym po wielokrotnym powtórzeniu prób uwieńczonych sukcesem pojawia się, jako element wtórny, świadomość doznanych wrażeń zmysłowych i posługiwanie się nimi w sposób celowy i zamierzony, zamiast działania spontanicznego” (Semenowicz 1980 s. 97).

Efektem tego jest aktywność, która wymaga twórczych działań sprzyjających uczeniu się niekonwencjonalnemu. Twórcze działanie jest jednocześnie najlepszym, i niekiedy jedynym, sposobem zaspokajania coraz to nowych potrzeb człowieka. Dzięki temu „dziecko „opowiada o sobie” poprzez swoje wytwory z własną symboliką, ożywiając je osobistą interpretacją bliskich mu wydarzeń. I właśnie dzięki temu wszystkiemu podobne jest do artysty” (Kłosińska 2013 s.14). „Dlatego już od przedszkola i klas początkowych szkoły trzeba wdrażać wychowanków do chętnego i odważnego podejmowania problemów, które wzbudzając twórczą lub badawczą postawę, pozwalają im osiągnąć coś dla siebie nowego i zarazem pożytecznego. Wy-

chowania ludzi twórczych, przygotowanych do tworzenia społecznie oczekiwanych nowości oraz odkrywania tajemnic świata” (Kłosińska 2013 s.16).

Przebieg zajęć „techniką doświadczeń poszukujących” odbywa się w następującej kolejności (choć sam Freinet nie wykluczał elastyczności i modyfikalności każdego z elementów). Pierwsze to pobudzanie i ukierunkowanie aktywności własnej dzieci (dorosły/nauczyciel – dzieci/uczniowie). Następnie to organizowanie środowiska informacyjnego (miejsce indywidualnych lub zespołowych poszukiwań) przez nauczyciela i dzieci. Później następuje działalność poznawcza (odkrywcza) uczniów kierowana kartą pracy (indywidualna lub zespołowa analiza materiałów źródłowych, prowadzenie wywiadów, obserwacji, doświadczeń, eksperymentów itp. Kolejnym etapem jest działanie i aktywność praktyczna pozwalająca na przeżywanie i aktywność emocjonalną, aby doprowadzić do ostatniego etapu czyli aktywność poznawczą, emocjonalną i praktyczną. Gdzie dzieci wspólnie z nauczycielem dokonują syntezy opracowań materiałów (zob. Filipiak, Smolińska-Rębas 1997, s. 68-70).

Krótką prezentacją techniki doświadczeń poszukujących wskazuje, że wyzwala ona w uczniach aktywność celową, gdzie efektem jest wychodzenie poza dostarczone informacje. W kolejnej części tekstu przedstawię próbę zastosowania techniki doświadczeń poszukujących w pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną.

Inspiracje Freinetowskie w pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną²

W pracy z osobami niepełnosprawnymi stajemy ciągle w obliczu pojawiających się po przez prowadzoną terapię zmian w ich życiu, w którym niepełnosprawność odgrywa znaczącą rolę. To właśnie twórcze/kreatywne myślenie terapeuty/nauczyciela, jak i konieczność uwzględniania perspektywy osoby z niepełnosprawnością intelektualną i/lub jej rodziny jest punktem wyjścia do planowania terapii. Gdzie musimy pamiętać, że w przypadku osób z niepełnosprawnością intelektualną diagnoza powinna uwzględniać zidentyfikowane indywidualne priorytety i czynniki, które umożliwiają lub ograniczają uczestniczenie między innymi w życiu społecznym (por. Kijak 2016, s. 11 -19; Zakrzewska-Manterys 2010, s. 168 - 179).

To właśnie Freinet w swojej koncepcji pedagogicznej uwzględnił naturalne sposoby zdobywania wiedzy (por. Freinet 1976), gdzie czytamy: „Według niego nie ma innej drogi zdobycia wiedzy życiowej jak tylko rozpo-

² W niniejszym tekście opisuję działania z zastosowaniem techniki doświadczeń poszukujących realizowanych w latach 1999-2008 w Pracowni Rozwijania Twórczości Osób Niepełnosprawnych w Toruniu, gdzie pracowałem jako terapeuta.

czynianie od bardzo prostych doświadczeń czynionych po omacku – już w fazie wczesnego dzieciństwa, by potem – na dalszych etapach rozwoju – wznieść się na poziom doświadczeń, zdobywanych w sposób bardziej metodyczny i naukowy, ale zawsze przeniknięty intuicją, wyczuciem, szukaniem po omacku” (Lewin 1976). Szukanie „po omacku” bez jakiegokolwiek nastawienia, pozwala lepiej nam terapeutom/nauczycielom zrozumieć, że każdy z podopiecznych ma własną biografię, naznaczoną doświadczeniami i zdarzeniami, często bardzo trudnymi i bolesnymi, które wynikają z uwikłania w sytuację rodzinną, edukacyjną, czy związanymi z formalnym wymiarem pomocowym. To właśnie zrozumienie, że doświadczenia osób z niepełnosprawnością intelektualną stają się przyczynkiem do tego, aby ich doświadczenia stały się naszymi wspólnymi doświadczeniami poszukującymi w rozumieniu koncepcji Celestyna Freineta.

Technika doświadczeń poszukujących a socjoterapia osób z niepełnosprawnością intelektualną

Technika doświadczeń poszukujących z sukcesem może być stosowana w wielu placówkach zajmujących się terapią i edukacją ludzi niepełnosprawnych, jak i oczywiście we wszystkich innych placówkach oświatowych. Sądzę, że warto w tym miejscu wymienić chociażby dwie pozycje książkowe. Pierwszą z nich jest *Terapia zajęciowa* pod redakcją naukową Anety Bac wydanej przez PZWL w Warszawie w 2016 roku, w której to w przystępny i syntetyczny sposób opisane są sposoby pracy i terapii z ludźmi w zależności od stwierdzonej niepełnosprawności, jak również znajdziemy w niej próbę określenia kompetencji terapeuty zajęciowego, dzięki którym możliwe będzie prowadzenie terapii w szeroko pojętym środowisku społecznym. Drugą książką jest pozycja Davida Mitchella *Sprawdzone metody w edukacji specjalnej i włączającej. Strategie nauczania poparte badaniami*, którą na język polski przełożył Juliusz Okuniewski, a wydawnictwo Harmonia Universalis z Gdańska wydała w 2016 roku. Sądzę, że książka Mitchella w doskonały, czytelny sposób ukazuje strategie nauczania i terapii osób z niepełnosprawnościami opartymi na solidnych podstawach badawczych. Z obu książek przebija się konieczność dawania podopiecznym możliwości doświadczania świata, a technika doświadczeń poszukujących Freineta w powiązaniu z moimi działaniami socjoterapeutycznymi widzi owe możliwości i otwiera się na aktywność i samorealizację osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Jak wiemy, ludzie z niepełnosprawnością intelektualną (i nie tylko) wymagają bardzo atrakcyjnych zajęć, które winne odpowiadać na ich zapo-

trzebowania ruchu, wyładowania energii, realizacji konkretnych zadań praktycznych, działania. Wyjazdy w nieznaną teren, wyprawy - wraz z koniecznością realizacji wcześniej zaplanowanych zadań oraz wycieczki do ciekawych miejsc - najcelniej odpowiadają takim zapotrzebowaniom. Ponadto zajęcia turystyczne wspomagają realizację celów terapeutycznych przypisywanych zwykle ustrukturalizowanej formie spotkań grupowych. Urazowe doświadczenia mogą bowiem być korygowane w sposób naturalny. W czasie wycieczek mogą zaistnieć pozytywne więzi w grupie, dzięki zasadzie "wzajemnej pomocy", poczuciu bycia potrzebnym, bycia z innymi oraz pozytywne emocje, takie jak satysfakcja. Są to sytuacje, które z jednej strony korygują sądy o sobie w relacji z rówieśnikami, z drugiej zaś strony - wspomagają nabywanie umiejętności współdziałania oraz rozwiązywania konfliktów i negocjacji. Pozwala to na podnoszenie jakości życia.

W zakres naszych zajęć wchodzi nasze codzienne działania socjoterapeutyczne (zob. Jabłoński 1999, 2002) z elementami turystyki i sportu, które moim zdaniem odpowiadają na podstawowe potrzeby ludzi z niepełnością intelektualną, jak i każdego człowieka. Istotą zajęć było aktywizowanie, mobilizowanie, wspieranie, współrealizowanie pomysłów podopiecznych, co przede wszystkim podnosiło ich poczucie jakości życia w różnorodnych jego aspektach. W zakres celowości działań terapeutycznych wchodzi przede wszystkim potrzeba pozytywnego „wyżycia” się w spontanicznym ruchu, zabawie ruchowej, nieskrępowanej wesołości i hałaśliwości, co sprzyja również odreagowaniu napięć i emocji. Jej zaspokojeniu służy właściwie cały program (zob. Jabłoński 2002), jednakże zajęcia terenowe, przebywanie na otwartych przestrzeniach, na łonie natury stwarza więcej okazji do ruchu, zabawy, śmiechu i krzyku. Na każdej wycieczce daje się uczestnikom czas i przestrzeń na zaspokajanie tych potrzeb. Drugą podstawową potrzebą uczestników zajęć jest konieczność sprawdzenia swoich umiejętności i zachowania zgodnie z wypracowanymi zasadami.

Mogą się one ujawnić i zaistnieć dzięki:

- wykonaniu zadań przed wycieczką (np. sprawdzenie rozkładu jazdy pociągów, przygotowanie informacji itp.),
- zdobywaniu wiedzy i jej wykorzystaniu w praktyce (rysowanie map),
- wykorzystaniu własnych doświadczeń i uświadomieniu sobie ich znaczenia,
- uzmysłowieniu skutków własnego postępowania i ponoszeniu za nie odpowiedzialności,
- organizowaniu takich sytuacji, których skutki są natychmiastowe i jednoznaczne (rozpalanie ognia, pokonywanie odległości). Mam na myśli również potrzebę poznawania "nowego", potrzebę przeżycia przygody, która mogła-

by być zaspokojona podczas alternatywnych sposobów spędzania czasu wolnego,

- poznaniu się uczestników, określeniu norm pracy w trakcie treningów, utworzeniu reguł grupowych i rytuałów, budowaniu atmosfery grupowej opartej na poczuciu bezpieczeństwa i wzajemnego zaufania (zob. Sawicka, 2010).

Pozytywne kontakty z prowadzącymi grupę jako „zdrowego wzorca” oraz z osobami spotykanymi podczas wyprawy, dostarczają podopiecznym nowych doświadczeń społecznych. Dowody akceptacji, wyrazy zainteresowania i sympatii z ich strony pozwalają uczestnikom odczuć, że są kimś ważnym w społeczeństwie a przede wszystkim wzmacniają poczucie własnej wartości.

Tego typu zajęcia są szczególnie ważne w procesie zmiany sądów poznawczych typu „ja” w relacji do zadania. Wiele zadań małych i większych, niezbędnych w programie socjoterapeutycznym z elementami turystyki, dostosowanych do możliwości osób z niepełnosprawnością intelektualnie, a następnie ich realizacja w czasie zajęć terenowych, satysfakcjonują i sprawiają przyjemność uczestnikom. Stwarzają bowiem okazję do osiągnięcia sukcesów i pokonywania trudności oraz do trenowania umiejętności rozwiązywania zadań, w naszym przypadku za pomocą metody "małych kroków", stawiania celów indywidualnych i grupowych oraz skutecznego działania. Sądzę, że najważniejsze w pracy socjoterapeutycznej jest trafne zdiagnozowanie potrzeb uczestników. Ważne jest także, by metoda oddziaływania była socjoterapeucie znana i lubiana przez niego. Jeżeli te dwa warunki są spełnione, odnosimy już połowę sukcesu. Druga połowa to dobry kontakt oraz dobra organizacja doświadczeń socjoterapeutycznych. Wówczas osiągnięcie celów wydaje się rzeczą prostą i naturalną, a dla uczestników i dla prowadzących terapię staje się przyjemnością.

W trakcie zajęć podopieczni mają zrealizować własne pomysły na podstawie wcześniej stworzonego projektu. Nasze wspólne działania przeważnie były tworzone według określonego schematu, opracowanego na podstawie dwóch technik pracy. Pierwsza to technika doświadczeń poszukujących, która powyżej została opisana, jak i *Planowania długofalowego*. *Grupa zadaniowa* opracowanego przez Błażeja Smykowskiego, Tomasza Czuba i innych, na podstawie książki Piotra Wilińskiego *Kształcenie liderów społeczności wiejskiej* (1996). Dzięki tym dwóm zastosowanym strategiom mogłem krótko i w prosty sposób przedstawić wszystkie istotne informacje o przedsięwzięciu, które jednak często przypominało, jeżeli można tak ująć, „grę z nieznanym” i nie do końca możliwym do poznania światem.

Każde nasze działanie zawierało w sobie osiem kroków, którym staraliśmy się sprostać:

1. Idea/Misja/Wizja [dopuszczam różnorodność nazewnictwa - dop. MJ] działania, w których zawieramy to, co chcemy osiągnąć, np. wyjazd na spływ kajakowy.
2. Metoda działania tzn. opisujemy, w jaki sposób chcemy osiągnąć swój cel.
3. Uzasadnienie działania wskazuje, dlaczego punkt 1. jest ważny dla grupy i środowiska.
4. Cele działania mają wpłynąć na efekty, które zostaną osiągnięte. Ważne jest szczegółowe wyliczenie tak, aby zilustrowane zostały wszystkie działania przyczyniające się do stanu zdefiniowanego (w punkcie 1.).
5. Kryteria sukcesu działań są powiązane z celami, wskazują one bowiem, kiedy uznane zostanie, że cel działania został osiągnięty i należy zaprzestać podejmowania kolejnych kroków zmierzających do jego realizacji. Kryteria mogą mieć charakter ilościowy, kiedy planowany cel można zmierzyć w jakikolwiek sposób lub jakościowy, kiedy cel jest niemierzalny.
6. Przebieg działania. Jest w nim zawarty plan przebiegu działań rozpisany w czasie, wraz z ujawniającymi procedurami, jakie mają zostać wykorzystane dla osiągnięcia celów. Wskazane są również osoby odpowiedzialne za poszczególne zadania.
7. Wykonawcy działania. To osoby, które realizują działanie z analizą mocnych i słabych stron.
8. Koszty. Stanowią prezentację nakładów finansowych i rzeczowych niezbędnych do realizacji projektu.

Jak widzimy, wszystkie te punkty doskonale wpisują się w technikę doświadczeń poszukujących Freineta, które - jeszcze raz powtórzę - zakładają, że najlepszą bazą dla doświadczeń poszukujących jest między innymi środowisko naturalne człowieka. Na przykładzie wspólnie zorganizowanego „Integracyjnego spływu kajakowego”, dostrzec można ideę przewodnią - rehabilitację osób niepełnosprawnych zrealizowaną w naturalnym środowisku. Wykorzystano następujące formy: spływ kajakowy, żeglarstwo, survival, które odpowiadają na podstawowe potrzeby ludzi z różnego rodzaju niepełnościami. Ważne jest, aby osoba z niepełnosprawnością postawiona została w sytuacji trudnej i dla niej nietypowej. Dzięki temu uczy się:

- wykonania zadania przed wypłynięciem na wodę,
- zdobycia wiedzy i umiejętności,
- wykorzystania własnych doświadczeń i uświadomienia sobie ich znaczenia,

- uzmysłowienia skutków własnego postępowania i co za tym idzie ponoszenia odpowiedzialność,
- organizowania takich sytuacji, których skutki są natychmiastowe i jednoznaczne, np. ewakuacja z żaglówki,
- poznawania "nowego", poprzez przeżycie przygody, która przyczyniła się do poznania alternatywnych sposobów spędzania czasu wolnego,
- czytania map, kreatywnego postępowania w sytuacjach „niebezpiecznych”,
- umiejętnego poruszania się w lesie, rozpalania ognia, itp.
- stwarzać sytuacje wzajemnego poznania się, a także określenia reguł grupowych i przestrzegania wypracowanych rytuałów,
- budowania atmosfery grupowej opartej na poczuciu bezpieczeństwa i wzajemnego zaufania (por. Jankowiak, 2013).

U osób z niepełnosprawnością intelektualną musimy pamiętać, że dłużej trwa proces odróżniania siebie od otaczającej rzeczywistości. Wpływa na to utrudniony proces gromadzenia spostrzeżeń, wyobrażeń i pojęć na swój temat. Nieprawidłowa, zawyżona lub zaniżona samoocena zakłóca proces społecznej integracji z osobami pełnosprawnymi. Dlatego bardzo ważne jest kształtowanie adekwatnej i stabilnej samooceny u osób i młodzieży upośledzonej umysłowo.

Zakończenie

Powyższy opis jest wyrazem wspólnego działania wynikającego z chęci wniesienia w życie osób niepełnosprawnych czegoś nowego. Dania możliwości wyboru, którego istnienia nie byli świadomi. Dzięki owym działaniom wzmacnianie poczucia wartości, pobudzanie wiary we własne siły poprzez pokonywanie trudności związanych z realizacją projektu, którego byli, współtwórcami i współrealizatorami. Dało to też możliwość nauczenia się pełniejszego, szerszego spektrum bycia, uczestniczenia w różnych sferach życia. W czasie takich zajęć mogły zaistnieć pozytywne więzi w grupie dzięki zasadzie "wzajemnej pomocy", zrodziło się poczucie satysfakcji, bycia potrzebnym, bycia z innymi. Są to sytuacje, które z jednej strony korygują sądy o sobie w relacji z rówieśnikami, z drugiej zaś - wspomagają nabywanie umiejętności współdziałania oraz rozwiązywania konfliktów i negocjacji. Jednym z głównych zadań naszego programu było ukazanie społeczeństwu wizerunku osób niepełnosprawnych potrafiących pomimo swego kalectwa pokonać wiele trudności. Ma to duże znaczenie w terapii społecznej tych osób, ponieważ my, jako społeczeństwo będziemy ich dostrzegać jako ludzi aktywnych, pełnych życia. Im większa i częstsza będzie prowadzona działalność naszego programu, tym samym osoby niepełnosprawne będą zau-

ważane w społeczeństwie, co będzie sprzyjało budowaniu ich pozytywnej samooceny i stawianiu sobie nowych zadań.

Dzięki owym działaniom następuje wzmacnianie poczucia wartości, pobudzanie wiary we własne siły poprzez pokonywanie trudności związanych z realizacją projektu, którego byli współtwórcami i współrealizatorami. Doświadczenie zdobywane po omacku, poprzez budowanie swoich własnych strategii, gdzie wszelkie udane próby jednostki dokonywane w toku tego doświadczenia powtarzają się automatycznie tak długo, aż przerodzą się w trwałe reguły życia, a następnie w techniki życia (por. Filipiak, Smolińska-Rębas 2000).

Bibliografia

1. Bac A. (red.) (2016), *Terapia zajęciowa*, PZWL, Warszawa.
2. Brown A. L., Ferrara R. A. (1994), *Poznawanie stref najbliższego rozwoju*, [w:] A. Brzezińska, G. Lutowski (red.), *Dziecko w świecie ludzi i przedmiotów*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
3. Chrzanowska I. (2015), *Pedagogika specjalna. Od tradycji do współczesności*, Impuls, Kraków.
4. Filipiak E., Smolińska-Rębas H. (1997), *Technika doświadczeń poszukujących Celestyna Freineta*, [w:] W. Frankiewicz, K. Kossak-Głowczewski (red.), *Pedagogika Celestyna Freineta a edukacja regionalna*, Wydawnictwo UG, Gdańsk.
5. Filipiak E., Smolińska-Rębas H. (2000), *Od Celestyna Freineta do edukacji zintegrowanej. W poszukiwaniu modelu wczesnej edukacji, czyli o tym jak organizować edukacyjne wyzwajające aktywność własną dziecka*, Wydawnictwo WSP, Bydgoszcz.
6. Frankl V. (2016), *Człowiek w poszukiwaniu sensu. Głos nadziei z ocalań Holokaustu*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa.
7. Freinet C. (1976), *O szkołę ludową. Pisma wybrane*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk.
8. Jabłoński M. (1999), *Pokonać własny strach. Program zajęć socjoterapeutycznych dla ludzi z niepełnosprawnością intelektualną i z niepełnosprawnościami sprzężonymi Toruń* (materiał niepublikowany).
9. Jabłoński M. (2002), *Socjoterapia jako forma pomocy psychologiczno-pedagogicznej w pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną* [w:] E. Górniewicz, A. Krause (red.), *Od tradycyjizmu do ponowoczesności*, Wydawnictwo UWM, Olsztyn.

10. Jankowiak B. (red.) (2013), *Socjoterapia jako forma pomocy psychologiczno-pedagogicznej: teoria i praktyka*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
11. Kijak R. (2016), *Dorośli z głębszą niepełnosprawnością intelektualną jako partnerzy, małżonkowie i rodzice*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków.
12. Kłosińska T. (2013), *Dziecko-uczeń. Droga do edukacji skutecznej. Twórcze techniki Celestyna Freineta we współczesnej edukacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego. Opole.
13. Krause A. (2010), *Współczesne paradygmaty pedagogiki specjalnej*, Impuls, Kraków.
14. Lewin A. (1976), *Celestyn Freinet i jego dzieło pedagogiczne* [w:] C. Freinet, O szkołę ludową. Pisma wybrane, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk.
15. Milerski B., Śliwerski B. (red.) (2000), *Pedagogika. Leksykon PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
16. Mitchell D. (2016), *Sprawdzone metody w edukacji specjalnej i włączającej. Strategie nauczania poparte badaniami*, Harmonia Universalis, Gdańsk.
17. Muchacka B. (2010), *Przejawy zmian w obszarze życia współczesnego dziecka* [w:] I. Adamek, B. Muchacka (red.), *Dziecko-uczeń w systemie edukacyjnym. Teraźniejszość i przeszłość*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków.
18. Sawicka K. (red.) (2010), *Socjoterapia*, Wydawnictwo Kompendium, Warszawa.
19. Schalock R. L., Brown R., Cummins R. A., Felce D., Matikka L., Keith K. D. (2002), Parmenter T., *Conceptualization, Measurement, and Application of Quality of Life Person With Intellectual Disabilities: Report of an International Panel of Experts*, „Mental Retardation”, Vol. 40, nr 6, s. 469
20. Schalock, R.L. (2000), *Three Decades of Quality of Life*, „Focus of Autism and Other Developmental Disabilities”, 15, 2.
21. Semenowicz A., Solarczyk-Szwec H., Szwech A. (red.), (2014), *Inspiracje pedagogią freinetowską. Tom 1 - Studia, źródła, wspomnienia dedykowane Halinie Semenowicz* Wydawnictwo Naukowe Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń.
22. Semenowicz H. (1980), *Freinet w Polsce. Próby realizacji koncepcji pedagogicznej C. Freineta w szkole polskiej*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.

23. Wiliński P. (1996), *Kształcenie liderów społeczności wiejskiej*, Fundusz Współpracy, Poznań.
24. Zakrzewska-Materys E. (2010), *Upośledzeni umysłowo. Poza granicami człowieczeństwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

FREINET INSPIRATIONS AT WORK WITH PERSONS WITH AN INTELLECTUAL DISABILITY

Abstract

Knowing and mastering the reality surrounding the individual, according to Celestine Freinet, is made not only by intellect but also by emotions and instincts. It is all about personality. Much intuitively by constant search and constant experimentation. The Freinet method, used in working with people with disabilities, helps to reinforce the sense of their value, stimulates self-confidence by overcoming the difficulties involved in implementing projects. It gives you the opportunity to learn a fuller, broader spectrum of being, participating in different spheres of life.

Key words: Intellectual disability, freinet method, sociotherapy